

Rzym, 25 marca 2022 r.
Uroczystość Zwiastowania Pańskiego

Prot. N. 00237/22

Do wszystkich Braci
w miejscu przebywania

Dotyczy: sytuacji w Ukrainie

Droży Bracia,

na świecie jest niemało działań wojennych i trudnych sytuacji, z którymi wielu naszych braci musi się zmierzyć. Jestem jednak pewien, że w tych dniach każdy z Was ze szczególną uwagą śledzi tragiczne wydarzenia na Ukrainie. Dlatego uważam za istotne, by podzielić się z Wami przynajmniej kilkoma informacjami o braciach, których ta wojna bezpośrednio dotyczy, o ich warunkach życia, o pracy podejmowanej na rzecz ludzi, którzy nagle znaleźli się w wielkiej potrzebie.

Pomocne w tym względzie są informacje od prowincjała z Krakowa:

Wojna na Ukrainie - sytuacja obecna
21.03.2022

Ukraina

Kustodia Ukrainy jest częścią Prowincji Krakowskiej (Polska). Należy do niej 36 braci, którzy żyją w 7 wspólnotach, połowę z nich stanowią bracia z Ukrainy, a połowę Polacy. Na razie wszyscy nasi bracia na Ukrainie - dzięki Bogu, żyją i nie ponieśli żadnych szkód fizycznych ani materialnych. Wynika to z faktu, że główne operacje wojskowe odbywają się tam, gdzie nie jesteśmy obecni, z wyjątkiem Kijowa. Stolica, jak wiadomo, jest pierwszym celem rosyjskiej ofensywy. Nasz klasztor w Kijowie znajduje się na wschodnim brzegu Dniepru, podczas gdy atak odbywa się głównie na brzegu zachodnim. Mimo to, bracia i naród przeżywają pełny dramat wojny: wielu ludzi znajduje schronienie w klasztorach i kościołach, zwłaszcza podczas bombardowań; we wszystkich klasztorach przyjmowani są uchodźcy, którzy masowo przemieszczają się w kierunku granicy z Polską (wielu z nich zatrzymuje się na jeden lub dwa dni w klasztorze i dalej kieruje się na zachód), wielu przekracza granicę i zostają przyjęci w Polsce (obecnie jest ich ponad 2 miliony), inni wolą pozostać na terytorium Ukrainy (tam, gdzie sytuacja jest bezpieczniejsza: w pobliżu zachodniej granicy i na Zakarpaciu). Mamy w tej części Ukrainy dwie placówki: we Lwowie i w Użgorodzie. Ludziom, którzy szukają u nas schronienia, nasi bracia niosą pocieszenie wiary, ale także zwykłe, ludzkie wsparcie: rozdają żywność, sprawują sakramenty, organizują modlitwy i życie codzienne uchodźców w naszych klasztorach. Niektórzy są kapelanami wojskowymi, inni ciężarówkami rozwożą żywność do tych części Ukrainy, gdzie nie ma już nic do jedzenia. Z braćmi utrzymywany jest codzienny kontakt telefoniczny. Brat Błażej, kustosz, który przebywa w Kijowie, codziennie dzieli się aktualną sytuacją ze wszystkimi braćmi w Prowincji.

Rosja

W Rosji jest pięciu braci w dwóch wspólnotach, w Woroneżu i w Białgorodzie. Wszyscy mają się dobrze, choć echa wojny docierają także do nich: w Białgorodzie znajduje się lotnisko wojskowe; granice z Ukrainą i Unią Europejską są zamknięte (możemy sobie wyobrazić, jaka ostrożność jest potrzebna!) - życie stało się droższe. Dzięki Bogu zawsze jest z nimi kontakt telefoniczny.

Polska

Bracia nie mają bezpośredniego kontaktu z wojną, ale starają się zaradzić jej skutkom: przyjmują uchodźców (obecnie około 70 osób przebywa w naszych klasztorach, a ponad 300 zatrzymało się w nich na krótki czas); około 20 braci pracuje jako wolontariusze przy granicy

z Ukrainą przy przyjmowaniu uchodźców; niektórzy z nich pracują na dworcach kolejowych, które stały się punktami recepcyjnymi; bracia osobiście zaangażowali się w dostarczanie żywności i pomocy humanitarnej, podróżując samochodami z Polski na Ukrainę; w domach rekolekcyjnych przyjmowane są dzieci z domów dziecka. Podejmowane są starania o zorganizowanie transportu pomocy humanitarnej (żywności, lekarstw, środków czystości) na Ukrainę, zwłaszcza do braci we Lwowie i Użgorodzie.

Ekonomia

Od początku wojny wiele Prowincji naszego Zakonu, poszczególne wspólnoty braterskie, instytucje państwowe i osoby prywatne przesłały ofiary pieniężne na konto Kustodii Ukrainy. Obecny (18.03.2022) stan tych ofiar jest następujący: 201 582 PLN; 104 317 EUR; 10 000 USD.

Bogu i dobroczyńcom niech będą dzięki! Na razie staramy się korzystać z produktów, które docierają do nas korytarzami humanitarnymi organizowanymi przez kościelną Caritas (żywność, leki, środki chemiczne). Pieniądze są wykorzystywane w nagłych wypadkach (do tej pory taką potrzebę miał jeden z klasztorów na Ukrainie - na specjalistyczne leki: 8 PLN), a pozostają do wykorzystania po wojnie, aby pomóc ludziom w powrocie do normalnego życia.

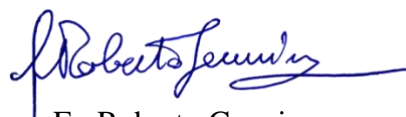
Na konta wskazane przez Kurię Generalną wpłynęło do tej pory ok. 100 tys. euro. Dziękujemy wszystkim, a w szczególności osobom świeckim, które zechciały wnieść swój wkład w postaci mniejszych lub większych darowizn. Do tej pory wsparliśmy braci z Kustodii Białorusi, którzy również znaleźli się w trudnej sytuacji z powodu utrudnionego dostępu do banków i silnej dewaluacji pieniądza. Kwota nieco większa niż 40 tys. euro została przekazana przez Prowincję Warszawską. Jeśli granica między Białorusią a Polską pozostanie otwarta, możliwe będzie stworzenie bardziej dostępnego korytarza dla kontaktu i pomocy. Jeśli chodzi o uchodźców, to nasze klasztory w innych krajach graniczących z Ukrainą stale są gotowe do ich przyjęcia, podobnie zreszą jak cała Europa stara się udzielać im pomocy. Mogę jedynie popierać i wspierać wszystkie podejmowane wysiłki.

Myślę, że dobrze będzie w tym miejscu wyrazić także wdzięczność Prowincjom, które w znaczący sposób wsparły nas w tym okresie w pomocy naszym braciom w Libanie. Ci bracia także znaleźli się w bardzo trudnej sytuacji ekonomicznej, ale sami nie przestają pomagać, w miarę swoich możliwości, tym, których dotknęło skrajne ubóstwo. Doceniamy i chwalimy ich za świadectwo, które dają, także za obecność w Syrii - jedyną, jaka tam pozostała, a którą starają się utrzymać.

Dziś, w Uroczystość Zwiastowania Pańskiego, papież Franciszek ponownie poświęca Rosję i Ukrainę oraz cały świat Niepokalanemu Sercu Maryi w uroczystym akcie, w którym wszyscy uczestniczymy.

Mając w nim udział, my również prosimy o przemożną opiekę Matki Bożej. Od Niej czerpiemy siłę, wsparcie i obronę dla naszych braci. Niech Matka Boża będzie dla nich skuteczną pomocą w ich poświęceniu, pociechą wobec wszystkich cierpiących i miłosierdziem dla zmarłych.

Bracia, pozwólcie, że powiem Wam z mocą: nie ustawajcie w nieustannej służbie, nawet z narażeniem zdrowia i życia! To wielki dar, który przekazujecie nam wszystkim! Dziękuję Wam w imieniu całego Zakonu!



Fr. Roberto Genuin
Ministro Generale OFMCap